

***(Auto)biografia jako medium odzyskiwania tożsamości –
doświadczenia Polonii argentyńskiej w świetle wspomnień
emigrantów***

***(Auto)biography as a medium for regaining identity –
the experience of Argentinian Polonia in the light
of emigrants' memories***

Nina Pielacińska

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI

Słowa kluczowe

autobiografia, emigracja, Polonia argentyńska, tożsamość

Keywords

autobiography, emigration, Polish Argentinean community, identity

Abstrakt

Od końca XIX wieku do połowy wieku XX do Argentyny wyemigrowało kilkadziesiąt tysięcy Polaków. Status społeczny emigrantów oraz ich motywacje były zróżnicowane i w dużej mierze zależały od czynników ekonomicznych oraz historycznych. Celem niniejszego artykułu jest podjęcie rozważań na temat funkcji antologii tekstów (auto)biograficznych *Cuéntame tu Historia*. Publikacje zawierają wspomnienia polskich emigrantów oraz ich potomków, którzy osiedlili się w prowincji Misiones i stanowią jedną z największych polskich diaspor w Argentynie. (Auto)biografie zostaną omówione w kontekście szeroko rozumianej pamięci zbiorowej oraz kształtowania się tożsamości określonej grupy. Punktem odniesienia dla podjętych przemyśleń będzie teoria Astrid Erll dotycząca literatury jako medium pamięci kulturowej.

Abstract

From the end of the 19th century until the middle of the 20th century, tens of thousands of Poles emigrated to Argentina. The social status of emigrants and their motivations varied and depended largely on economic and historical

factors. The aim of this article is to consider the function of the anthology of (auto)biographical texts *Cuéntame tu Historia*. The publication contains memories of Polish emigrants and their descendants who settled in the province of Misiones and constitute one of the largest Polish diasporas in Argentina. (Auto)biographies will be discussed in the context of broadly understood collective memory and the formation of the identity of a particular group. The point of reference for the discussion will be Astrid Erl's theory of literature as a medium of cultural memory.

Cuéntame tu Historia (pol. *Opowiedz mi swoją Historię*)¹ to antologia (auto)biograficznych tekstów przedstawiających losy polskich osadników przybyłych przed II wojną światową do Argentyny. Historie rodzinne mieszkańców kolonii Wanda zostały zebrane i wydane w dwóch tomach w ramach konkursu literackiego zainicjowanego przez Stowarzyszenie Kulturalne Argentyńsko-Polskie w Wandzie w 2011 roku.

Jak wskazuje podtytuł publikacji tekstów *Historias familiares de inmigrantes polacos que colonizaron Wanda a partir del año 1936* są to historie rodzinne polskich imigrantów, którzy od 1936 roku osiedlali się na północy Argentyny, zakładając kolonie o nazwie Wanda i Gobernador Juan J. Lanusse (dalej Lanusse)². Należy wspomnieć, że do prowincji Misiones, w której znajdują się owe kolonie pierwsze polskie rodziny przybyły już w 1897 roku. Byli to rolnicy, którzy z powodów ekonomicznych zdecydowali się na wyjazd z kraju. Jak podają źródła historyczne do 1914 roku w Misiones mieszkało już około 10 000 Polaków zachęconych wizją otrzymania wielohektarowych gospodarstw³. W roku 1936 kolonię Wanda zaczęli budować pierwsi polscy osadnicy, a gdy zabrakło ziem, ludność kierowano do położonej o 50 km

¹ *Cuéntame tu Historia. Historias familiares de la inmigración polaca que colonizó Wanda a partir del año 1936*, Jejer M. N. (red.), Posadas 2012; *Cuéntame tu Historia 2014. Historias familiares de inmigrantes polacos que colonizaron Wanda a partir del año 1936*, Jejer M.N (red.), Posadas 2016.

² Więcej na temat osadnictwa polskiego w Misiones: *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyniczcy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, red. R. Stemplowski, Warszawa 2013; J. Mazurek, *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa 2006; S. Lis-Kozłowski, *70 lat Polaków w Misiones. Odczyt wygłoszony w „Ognisku Polskim” dn. 3.9.67*, „Kurier Polski” 1967, nr 524; *Polonia argentyńska w piśmiennictwie polskim. Antologia*, Wstęp, wybór, opracowanie, M. Bryszewska, J. Gmitruk, Buenos Aires-Warszawa 2004.

³ J. Włodek, *Argentyna i emigracja. Ze szczególnym uwzględnieniem emigracji polskiej*, Warszawa 1923.

kolonii Lanusse⁴. Były to ostatnie miejsca w prowincji, do których przybywali Polacy szukający lepszego życia. Położone na dalekiej północy tereny, graniczące z Brazylią i Paragwajem, były w dużej mierze kolonizowane przez Polaków, głównie za sprawą agitacji prywatnej spółki *Colonizadora del Norte*. W planach firmy było zasiedlenie kolejnych obszarów argentyńskiej dżungli, ale wraz z wybuchem II wojny światowej akcja emigracyjna została przerwana, a mieszkańcy nowych kolonii (około 300 osób⁵) zostali pozbawieni możliwości powrotu do ojczyzny.

Pionierzy na przestrzeni lat oswajali obcą ziemię i obcą rzeczywistość. Trudne warunki życia i tęsknota za krajem towarzyszyły im każdego dnia. O tym, co wtedy czuli, na czym polegała ich praca, jakie warunki zastali po przyjeździe opowiadali swym dzieciom i wnukom. Przez dziesięciolecia pielęgnowali język, kulturę i polskie zwyczaje, mimo że językiem urzędowym w Argentynie był tylko hiszpański. Starali się zachować narodową tożsamość i ocalić od zapomnienia rodzime tradycje. Kolejne pokolenia nie chciały już jednak zawierać małżeństw endogamicznych, wielu młodych przeniosło się do większych miast, co negatywnie wpływało m.in. na znajomości języka polskiego i przywiązanie do kraju przodków. Wraz z upływem czasu najstarsi z przybyłych pionierów zaczęli umierać, a wraz z nimi odchodziły opowiadane przez nich dotąd historie. Dlatego też powstałe w 2007 roku Stowarzyszenie Kulturalne Argentyńsko-Polskie w Wandzie postawiło sobie za cel odnowienie polskich tradycji i rozbudzenie polskości wśród potomków osadników. Oprócz powołania do życia Szkoły Języka i Kultury Polskiej, zaczęto organizować spotkania literackie, kursy polskich tańców ludowych, warsztaty kulinarne, słowem, wszystko co mogłoby zachęcić do utożsamienia się z Polską.

Wśród podjętych inicjatyw na szczególną uwagę zasługuje ogłoszony w 2011 roku konkurs, którego główną ideą było zaangażowanie rodzin polskich pionierów w Misiones do zebrania, przypomnienia, wysłuchania, odтворzenia i napisania historii swoich bliskich. Zasady udziału były proste, należało bowiem opisać rodzinne losy i załączyć do tekstu przynajmniej trzy archiwalne zdjęcia. Uczestnicy zgłaszali się według określonych grup wiekowych, tak, by zarówno, dzieci (6-12 lat), młodzież (12-18 lat) jak i dorośli (powyżej 18 roku życia) mogli w nim uczestniczyć. Projekt okazał się na tyle

⁴ Obecnie kolonia Lanusse jest rolniczą enklawą, a dawni mieszkańcy przenieśli się do Wandy lub innych miejscowości. W niniejszym tekście, a także w omawianych antologiach wymienia się tylko kolonię Wanda, choć część rodzin biorących udział w konkursie dawniej zamieszkiwała kolonię Lanusse.

⁵ E.M. Krautstoft, *Prywatna kolonizacja w Misiones: kolonie Wanda i Lanusse 1936-1960*, [w] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, (red.) R. Stemplowski, Warszawa 2013, s.471-512.

owocny, że miał swoją kontynuację w kolejnych latach (2012, 2013, 2014), a wyróżniające się prace zostały wydane przez Uniwersytet Narodowy w Misiones w formie dwóch publikacji książkowych (2012 i 2014), które stanowią podstawę niniejszych rozważań.

We wstępie do pierwszej z wydanych antologii zamieszczono słowa Jorge Luisa Borgesa mówiące o tym, że jednym z najdoskonalszych wynalazków człowieka jest książka, tylko ona bowiem jest przedłużeniem wyobraźni i pamięci⁶. Trudno nie zgodzić się z argentyńskim pisarzem, zwłaszcza w kontekście przeniesienia na formę pisemną od lat powtarzanych, przytaczanych, wspominanych historii polskich rodzin. Publikacje te mają także szczególne znaczenie dlatego, że stanowią pierwszą literacką próbę spisania losów rodziców i dziadków, podjętą w tym samym czasie przez tak wiele rodzin. Organizatorzy wydarzenia precyzują cel publikacji jako: „uratowanie wątków i fabuły naszej polskiej tożsamości, naszych korzeni, tych które wzbogacają tygiel ras i różnorodność kulturową, z której składa się Argentyna”⁷. Dodatkowo, uzasadniają potrzebę powrotu do przeszłości, do minionych wydarzeń i związanych z nimi wspomnień, co pozwala określić swoją tożsamość i zbudować pewną przyszłość, o czym świadczą słowa: „Naród pozbawiony pamięci z trudem może stworzyć świetlaną przyszłość. Zasadniczo, ta książka jest pamięcią i przyszłością”⁸. Wydane dzięki projektowi publikacje miały zatem ocalić od zapomnienia pamięć o przodkach, a także wpłynąć na proces kształtowania się tożsamości mieszkańców, łącząc przeszłość z teraźniejszością.

Emigracyjne doświadczenia Polaków od lat stanowią cenne źródło informacji dla badaczy różnych dyscyplin naukowych: literaturoznawców, językoznawców, historyków, socjologów, kulturoznawców, antropologów, psychologów. Dla wielu z nich kluczowym pojęciem, a niekiedy łączącym elementem, stała się właśnie kategoria pamięci. Celem niniejszego artykułu jest zatem podjęcie rozważań na temat funkcji antologii tekstów (auto)biograficznych *Cuéntame tu Historia* w kontekście szeroko rozumianej pamięci zbiorowej oraz kształtowania się tożsamości określonej grupy. Punktem odniesienia dla podjętych przemyśleń będzie teoria Astrid Erll dotycząca literatury jako medium pamięci kulturowej.

Zanim jednak przejdziemy do omówienia prac niemieckiej badaczki, warto zwrócić uwagę na funkcjonującą w dyskursie naukowym koncepcję pamięci zbiorowej. Trudno o jednoznaczną definicję tego pojęcia, bowiem na przestrzeni lat i w zależności od dyscypliny, wykształciło się kilka teorii

⁶ *Cuéntame tu Historia...*, op.cit., s.15. Wszystkie cytaty pochodzące z książek *Cuéntame tu Historia* zostały przetłumaczone przez autorkę tekstu.

⁷ Ibidem, s.16.

⁸ Ibidem.

dotyczących tego zjawiska⁹. Do badań humanistycznych termin wprowadził francuski socjolog – Maurice Halbwachs, który na łamach swych książek *Le mémoire collective* oraz *Les cadres sociaux de la mémoire* (pol. *Społeczne ramy pamięci*¹⁰) przyjął, że nawet indywidualne, osobiste wspomnienia są częścią pamięci zbiorowej, zaś członek wspólnoty rekonstruuje przeszłość za pomocą społecznych ram (*cadres sociaux*), czyli otoczenia. Teoria ta, choć pochodzi z lat 20. XX wieku, stała się punktem wyjścia dla innych naukowców (m.in. Paula Connerton’a, Pierre’a Nora, Paula Ricoeur’a, Jacques’a Le Goffa)¹¹, którzy kontynuowali w swych pracach badania nad zjawiskiem pamięci¹². W niniejszym artykule definicja pamięci zbiorowej będzie stosowana zgodnie z perspektywą przyjętą przez polską badaczkę, Barbarę Szacką, która termin ten opisała jako:

zbiór wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach i minionych wydarzeniach, jakie w niej zaszły, a także sposobów ich upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości¹³.

To pewnego rodzaju metafora, swoisty, wykreowany obraz przeszłości, który jest aktualny w życiu danej zbiorowości i ma na nią bezpośredni wpływ. W badaniach literaturoznawczych wraz z rozwojem i popularnością terminu w tej dyscyplinie zaczęto stawiać pytania związane z miejscem pamięci w literaturze, jej definicją, rodzajami i ich odniesieniem do badań literackich. Granice owych badań bardzo często wychodziły jednak poza ściśle literaturoznawcze kategorie, przekraczając jednocześnie ramy innych dyscyplin. Zależność tę akcentuje Elżbieta Rybicka¹⁴, przyjmując, że pamięć jest pojęciem transdyscyplinarnym i wielowymiarowym:

⁹ Zob. B. Korzeniewski, *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni” 2005, nr 2, s. 121 – 138.

¹⁰ M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 2008.

¹¹ Zob. P. Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, red. M. Napiórkowski, Warszawa 2012, s. 134-144; P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2006; J. Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007.

¹² Więcej na temat pamięci: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009; E. Rybicka, *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie”, 2008, nr 1/2, s. 19-32., A. Assmann, *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 101-142.

¹³ B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć mit*, Warszawa 2006, s.19.

¹⁴ E. Rybicka, *Miejsce, pamięć, literatura...*op. cit. s.22.

pamięć nigdy nie była i nie jest teraz kategorią literaturoznawczą *sensu stricto* (...) Zatem koncepcje pamięci w psychologii, socjologii, historii stanowią, siłą rzeczy, stałe pole odniesienia dla zastosowań w badaniach literackich, co widać zwłaszcza we współczesnym zainteresowaniu narratologią pamięci osobistej i kategorii tożsamości narracyjnej, czerpiących z inspiracji psychologicznych.

A zatem włączając pojęcie pamięci do rozważań literaturoznawczych nad emigracyjnymi losami Polaków uzasadnione będą nawiązania do innych dziedzin i dyscyplin naukowych. Jeśli dodatkowo wpisujemy do badań nad literaturą i pamięcią zagadnienie tożsamości, to odwołania do innych nauk będą niekiedy konieczne.

Wkład literaturoznawstwa do współczesnych badań nad pamięcią stał się tematem licznych rozważań i dyskusji, szczególnie wśród badaczy niemieckich (m.in. Ansgar Nünning, Astrid Erll, Jan i Almeida Assmann)¹⁵. Według analiz przeprowadzonych przez Erll wynika, że obecnie możemy wyróżnić następujące koncepcje badań nad związkiem pamięci i literatury:

1) Literatura jako ars memoriae obejmuje badania pamięci zgłębiające rolę literatury w mnemonice kulturowej. Skupiają się na sztuce pamięci w średniowieczu i wczesnej nowożytności. 2) Pamięć literatury uwidacznia się w badaniach koncentrujących się na tym, jak elementy wcześniejszych dzieł sztuki powracają w późniejszych epokach. Takie powroty rozpatrywane są często w kategoriach intertekstualności i intermedialności. Ważnym prekursorem tego kierunku badań był historyk sztuki Aby Warburg. 3) Pamięć literatury może również oznaczać procesy formowania się kanonu i literackich historiografii. 4) Koncepcja pamięci w literaturze obejmuje prace dotyczące form estetycznego przedstawienia lub inscenizacji pamięci. 5) Literatura jako medium pamięci kulturowej to kierunek badań, który interesuje się literaturą jako aktywną siłą w kulturze pamięci.

Szczególnie ważna w kontekście antologii analizowanych w niniejszym artykule jest ostatnia z zaproponowanych koncepcji. Warto nadmienić, że do tychczas dla mieszkańców kolonii Wanda rolę głównego medium pamięci odgrywały przede wszystkim przekazy ustne, radio i nagrania – wywiady z mieszkańcami prowadzone w ramach projektu Ośrodka Karta i Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej w Buenos Aires¹⁶, a także media symboliczne,

¹⁵ Jerzy Kałużny w artykule *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych* wprowadził polskojęzycznego czytelnika w problematykę badań nad pamięcią i jej związku z literaturą powołując się właśnie na rozważania Astrid Erll. (J. Kałużny, *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3, s. 85–103.

¹⁶ Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej w Buenos Aires: <https://audiohistoria.pl/zbiory/40-cyfrowe-archiwum-tradycji-lokalnej-w-buenos-aires>

takie jak festyny, pomniki, i uroczystości. Wpisanie *Cuéntame tu Historia* w teorię Erll pozwoli nam rozważyć, czy wydanie (auto)biograficznych tekstów polskich emigrantów przybyłych do Argentyny mogło efektywnie wpłynąć na kształtowanie ich tożsamości. Aby odpowiedzieć na to pytanie posłużymy się zaproponowanymi przez autorkę *Kultury pamięci* trzema funkcjami przypisywanymi literaturze jako medium pamięci kulturowej. Są to: magazynowanie, cyrkulacja oraz funkcja *cue*.

Pierwsza z wymienionych to podstawowa rola, jaką pełnią nośniki pamięci. Funkcja ta „wynika z konieczności przechowywania treści pamięci i zapewnienia dostępu do nich na przestrzeni czasu”¹⁷. Dla społeczności polskiej w Wandzie spisanie tekstów i stworzenie pewnego rodzaju archiwum było niezwykle istotne, ponieważ pokolenie przybyłe do Argentyny w latach 30. i 40. XX wieku, po 70 latach zaczęło już wymierać. Wraz z odchodzącymi pionierami znikają ich historie i opowieści rodzinne. Jak już wspomniano, Stowarzyszenie Polsko-Argentyńskie w Wandzie przyjęło wówczas za cel opublikowanie (auto)biograficznych tekstów, tworząc swoisty magazyn pamięci, którego zawartość nie ulegnie zmianie na przestrzeni kolejnych lat. Obok wydanej serii *Cuéntame tu Historia* mogą pojawiać się z czasem kolejne nośniki-magazyny w postaci innych książek, stron internetowych, nagrań audio i video, jednak żadne z nich nie zniszczy i nie zmieni tego, co zostało już opublikowane. J. Tabaszewska¹⁸ dodaje, że treści zawarte w tekście pisany mogą być reinterpretowane, ale kolejne wersje nie usuną pierwszej i zawsze będą do niej nawiązywać. Dzięki temu, że opowieści zostały utrwalone, dzieci i wnuki mogą poznać dokładnie taką wersję historii, jaką przekazywali ich dziadkowie i ojcowie. Należy przy tym dodać, że zawsze będzie to wersja subiektywna, tak jak subiektywny jest sam proces pamiętania, ponieważ: „wspomnienia nie są obiektywnymi obrazami tego, co zostało zarejestrowane w przeszłości. Tym bardziej nie są obrazami samej przeszłości. Stanowią subiektywne, wysoce selektywne rekonstrukcje, zależne od sytuacji, w której dochodzi do ich przywołania”¹⁹.

Kolejną z wymienionych przez Erll funkcji literatury jako medium pamięci jest cyrkulacja, dzięki której rozpowszechnianie informacji staje się możliwe już nie tylko w czasie, ale również w przestrzeni:

Media cyrkulacyjne mają potencjał synchronizacji wielkich wspólnot pamięci i rozpowszechniania wersji przeszłości, które dzielają ich członko-

¹⁷ A. Erll, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, tłum. Agata Teperek, Warszawa 2018, s. 199.

¹⁸ J. Tabaszewska, *Od literatury jako medium pamięci do poetyki pamięci. Kategoria pamięci kulturowej w badaniach nad literaturą*, „Pamiętnik Literacki” 2013, z. 3, s.64.

¹⁹ A. Erll, *Kultura pamięci...*, op. cit., s.23

wie, gdy komunikacja twarzą w twarz nie jest już możliwa. Na początku ery nowożytnej funkcję tę pełnił druk, w XVIII i XIX w. gazety, a w naszych czasach telewizja i internet. Cyrkulacyjne media pamięci często są częścią kultury popularnej (np. filmy i powieści historyczne).

Cuéntame tu Historia pełni funkcję cyrkulacyjną, bowiem rodzinne historie, dotychczas opowiadane w domowym zaciszu, dotarły do szerszego grona odbiorców, również poza granice miasta Wanda, prowincję Misiones czy nawet Argentynę. Pionierzy oraz ich potomkowie dzięki publikacji mogli przeczytać wspomnienia rodzinne sąsiadów i bliskich, skonfrontować swoją wizję przeszłości z ich wersją wspomnień, a także poszerzyć wiedzę na temat historii przybycia i początków osadnictwa polskiego w Misiones. Także opublikowanie tekstów antologii w języku hiszpańskim umożliwiło spełnienie przez nie funkcji cyrkulacyjnej. Wielu autorów bardzo dobrze posługuje się językiem polskim, lecz jego użycie w większości przypadków ograniczone było jedynie do wersji mówionej. Ponadto, kolejne pokolenia nie posługują się już językiem ojców w stopniu pozwalającym na prawidłowe odczytanie zawartych w tekstach treści, dlatego inicjatorzy przedsięwzięcia świadomie podjęli decyzję, by publikacja ukazała się tylko w wersji hiszpańskojęzycznej. Dodatkowo, aby umożliwić prawidłowe odczytanie kodu przez odbiorców autorzy wyjaśniają w przypisach zastosowane skróty (np. zł) i tłumaczą na język hiszpański polskie zwroty, np. „dawai łape” (dawaj łapę), „pañe” (panie), „babcha” (babcia). Między innymi dzięki takim ułatwieniom historie mogą „cyrkulować” wśród większego grona czytelników. Odbiorcy zaś, porównując wydane teksty, współtworzyli i aktualizowali konkretną wersję przeszłości, przyjmując ją jako własną, co według J.Tabaszewskiej jest najważniejszą cechą cyrkulacji²⁰. W dobie globalizacji należy jednak zauważyć, że książka nie jest medium tak skutecznym jak internet czy telewizja, za pomocą których konkretne historie mogłyby dotrzeć do jeszcze większej grupy odbiorców.

Ostatnią z wymienionych przez Erll funkcją jest tzw. *cue*²¹, czyli „wywoływanie” wspomnień, skojarzeń, obrazów pamięci zbiorowej. W tym

²⁰ J. Tabaszewska, *Od literatury* ...op. cit. s. 64-65.

²¹ Jak wyjaśnia A. Teperek, autorka tłumaczenia: „W niemieckojęzycznych publikacjach autorka [Erll] również posługuje się angielskim terminem *cue*, który oznacza sygnał do startu, działania lub mówienia. Pojęcie to jest trudne do przełożenia jednym słowem na język niemiecki czy polski. Podane w tekście słowo – „wywoływać” – jedynie częściowo odpowiada tej denotacji. Z tego powodu pozostawiono słowo *cue*, podobnie jak we wcześniejszych tłumaczeniach tekstów A. Erll” (A.Erll, *Kultura pamięci...*, op. cit., s. 199.) Z tego powodu w niniejszym tekście także przyjęto oryginalną wersję terminu, nie tłumacząc jej na język polski.

kontekście literatura porównywana jest do miejsc pamięci według Pierre'a Nory²², bowiem zarówno konkretne teksty literackie, jak i miejsca mogą być elementami przywołującymi skojarzenia. Jak podaje niemiecka badaczka:

Tę ostatnią funkcję mediów – wywoływanie pamięci zbiorowej – pełnią przede wszystkim miejsca i krajobrazy (białe klify w Dover, Ren, Wieża Eiffla, Twin Towers), które wspólnoty pamięci kojarzą z konkretnymi narracjami o przeszłości. Wiele miejsc pamięci to właśnie *cues* aktu pamiętania kulturowego. Jako medialne *cues* nie posiadają ani nadawcy, ani kodu semiotycznego, nie mogą ulec aktualizacji poza kontekstem danej kultury pamięci. (...) Członkowie kultury pamięci mają wspólny zasób medialnych *cues*, wykorzystywanych do wywoływania wspomnień, lecz konstruowane przez nich obrazy przeszłości nie są jednakowe²³.

Skojarzenia wywołane przez lekturę *Cuéntame tu Historia* będą się zatem różniły w zależności od życiowych doświadczeń odbiorcy: czy sam przybył jako emigrant do Wandy, czy jest już drugim lub kolejnym pokoleniem osadników, czy opisywane historie słyszał wcześniej od rodziców lub dziadków. Skojarzenia będą inne, jeśli weźmiemy pod uwagę stan wiedzy odbiorcy tekstów na temat emigracji Polaków do Argentyny, a także jego poglądy i/lub osobiste doświadczenia.

Przykładem tego zjawiska może być historia zatytułowana *Abuelo Karol, cuéntame tu historia* (pol. *Dziadku Karolu, opowiedz mi swoją historię*)²⁴ opisywająca ze szczegółami losy rodziny, która jako pierwsza przybyła do Wandy. Tytułowy dziadek Karol był jednym z założycieli kolonii, przybył do Argentyny już w 1908 roku i przez wiele lat mieszkał w prowincji Córdoba. W 1935 roku powrócił do Polski, ale już po roku przyjął ofertę współpracy z firmą Colonizadora del Norte i stał się przewodnikiem – tłumaczem dla Polaków, którzy wyjeżdżali za ocean. Doskonale znał język hiszpański, zwyczaje i zasady panujące w obcym kraju, dlatego też łatwiej było mu odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Opowiadana przez niego historia nacechowana jest pozytywnie, co widać wyraźnie w napisanym przez wnuczkę tekście: „Język, tradycje, gesty i ciepło każdego z przybyłych Polaków sprawiły, że w końcu poczuł, że jest to miejsce, w którym chce spędzić ostatnie lata swojego życia”²⁵.

Z kolei tekst poświęcony rodzinie Kotur-Pastuczak, napisany przez kobietę, której rodzice, jako dzieci przybyli do Wandy ma zupełnie odmienną wymowę. Jest to opowieść pełna łez, żalu i strachu, daleka od wersji „dziadka

²² Zob. A. Szpociński, *Miejsca pamięci*, „Borussia. Kultura – historia – literatura”, 2003, nr 29, s. 21.

²³ A. Erll, *Kultura pamięci*...op.cit., s. 202.

²⁴ *Cuéntame tu Historia*...op.cit., s.89-99.

²⁵ *Cuéntame tu Historia*...op.cit., s.95.

Karola”. Czytamy tu: „Moja mama często widywała mężczyzn z naszej rodziny, którzy płakali jak dzieci, ponieważ nie mieli pieniędzy, by wrócić do Polski, a sytuacja, z którą musieli się zmierzyć była bardzo niepewna.”²⁶ Autorka wspomina wszechobecne owady, które utrudniały pracę i codzienne czynności, brak elektryczności, dróg i duże odległości między miastami. Obie historie umiejscowione są w tym samym okresie czasu i na tej samej przestrzeni. Dla odbiorcy, który nie jest bezpośrednio zaangażowany w losy osadnictwa polskiego w Misiones, mogą zatem stanowić cenne źródło informacji, z którego dowie się, ile czasu trwała podróż, jaką rzeką należało się przepłynąć etc. Mogą także wywołać inne skojarzenia, także literackie, jak chociażby twórczość i życie Gombrowicza, który mieszkał w Argentynie i pracował w Banco Polaco w Buenos Aires, podobnie jak siostra „dziadka Karola”. Inne skojarzenia mogą pojawić się zaś u prawnuczki pionierów, która czytając historię nie swojej rodziny, wzbogaci i zaktualizuje opowieści rodziców i dziadków. Należy dodać, że wiele wątków i wydarzeń zostało we wspomnieniach osadników przemilczanych, wypartych z pamięci i nigdy nie zostały przekazane bliskim, nawet w formie ustnej. Dlatego rola *Cuéntame tu Historia* jest szczególnie ważna dla zrozumienia i uzupełnienia zarówno zbiorowej, jak i indywidualnej wersji przeszłości. Dodatkowo, zamieszczone w dwóch tomach teksty (łącznie jest ich szesnaście), odwołują się do wydarzeń stosunkowo niedawnych, których świadkowie (choć niewielu) jeszcze żyją. Może to niekiedy powodować znaczące różnice w interpretacji minionych wydarzeń i konfliktować określone grupy społeczne, o czym pisze J. Tabaszewska:

Stąd też, w przeciwieństwie do innych funkcji, cues mogą kształtować tożsamość zbiorową, ale i mogą antagonizować poszczególne grupy społeczne. Oznacza to, że ta funkcja, jak żadna inna, może być przestrzenią oddziaływania określonej polityki pamięci, a także poetyki pamięci, przez Erla nazywanej najczęściej retoryką pamięci zbiorowej²⁷.

Istotną wartość mają też archiwalne fotografie załączone do tekstów. Są one doskonałym narzędziem służącym wywoływaniu wspomnień. Obrazy przodków, dawne stroje, krajobrazy niejako przenoszą do przeszłości i wzmacniają proces przypominania, rekonstruowania wybranych epizodów z życia. Czasem przywołują dobre chwile, radosne przeżycia, jak ślub czy narodziny dziecka, innym razem przypominają o traumatycznych wydarzeniach, o których nie rozmawiano lub które przemilczano.

²⁶ Ibidem, s.145.

²⁷ J. Tabaszewska, *Od literatury ...* op. cit. s. 66.

Stosując zatem kryterium efektywności literatury jako medium pamięci zbiorowej, możemy wysunąć wnioski, że książka *Cuéntame tu Historia* pełni wszystkie trzy funkcje wymienione przez Erll. Ze względu na to, że jest zbiorem tekstów (auto)biograficznych widać tu szczególnie realizację *cue*, która zwiększa efektywność tekstu jako skutecznego medium pamięci zbiorowej. Przewaga *cue* wpływa także na kształtowanie autobiograficznej pamięci zbiorowej i w konsekwencji tożsamości danej grupy społecznej:

Na poziomie społecznym i medialnym autobiograficzne wspomnienia są konstruktami i służą samookreśleniu („nasza przeszłość, nasza tożsamość”). Dzięki zbiorowo-autobiograficznym aktom pamięci powstają tożsamości grupowe, kulturowo kształtuje się sposób doświadczania czasu i ustanawiany jest system wartości i norm podzielanych przez daną grupę. (...) Za charakterystyczne przykłady tego systemu pamięci należy uznać pamięć kulturową wedle ujęcia A. i J. Assmannów, wraz z mitem normatywnym i formacyjnym, oraz pamięć komunikacyjną, włącznie z wyobrażeniem najnowszej przeszłości, podzielanym przez grupę²⁸.

W tym kontekście należy wspomnieć o badaniach pamięci prowadzonych przez niemieckich badaczy kultury – Jana i Aleidę Assmannów²⁹, którzy pamięć zbiorową dzielą dodatkowo na pamięć komunikacyjną i kulturową. Pierwsza dotyczy najbliższej przeszłości, jej typową odmianą jest pamięć pokoleniowa, która „(...) powstaje w czasie i przemija wraz z nim, a dokładniej rzecz biorąc – wraz z członkami grupy, czyli nosicielami pamięci. Kiedy ci, którzy ją ucieleśniają, wymrą, ustępuje ona miejsca nowej pamięci.” Są to najczęściej przekazy ustne zaliczane do *oral history*, jak m.in. relacje świadków, opowieści dziadków, rodziców, którzy przekazują swe historie kolejnym pokoleniom. Według niemieckich badaczy wartością graniczną tej pamięci jest okres 80 lat, zaś dopiero po upływie 40 lat wśród świadków wydarzeń budzi się potrzeba utrwalenia i przekazania ich swoim bliskim³⁰. Inaczej funkcjonuje pamięć kulturowa, zorientowana na utrwalone punkty w przeszłości, niejako zamienia ona przeszłość w symboliczne figury pamięci, na których się wspiera³¹.

Cuéntame tu Historia może stanowić rodzaj pomostu, łącznika, dzięki któremu wspomniane rodzaje pamięci: komunikacyjna i kulturowa zaczną się przenikać, by ostatecznie połączyć się i na siebie wzajemnie oddziaływać. Jest to kluczowy aspekt nie tylko w odniesieniu do pamięci zbiorowej, ale

²⁸ A. Erll, *Kultura pamięci...*, op. cit., s. 171-172.

²⁹ A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, tłum. Z. Dziewanowska-Stefańczyk i in., red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.

³⁰ *Pamięć zbiorowa i kulturowa...*, op. cit., s. 83.

³¹ Ibidem, s. 83-84.

też indywidualnej, rozumianej tu za J.K. Olick’iem³² jako *collected memory* (zebrana) oraz *collective memory* (zbiorowa). Pierwsza z nich to pamięć indywidualna, ukształtowana społecznie i kulturowo: „pamięta ona dzięki specyficznym dla danej kultury schematom, działa zgodnie z kolektywnie podzielanymi normami i wartościami oraz asymiluje doświadczenia czerpane z drugiej ręki do własnego zasobu doświadczeń”³³. Natomiast *collective memory* to „fakty obiektywnie istniejące w kulturze, takie jak instytucje i praktyki społeczne pozostające w relacji do przeszłości, które metaforycznie określa się mianem «pamięci»”³⁴. Wspomniane koncepcje, choć są znacząco różne, muszą współdziałać: poziom jednostkowy (*collected*) aktualizuje poziom zbiorowy (*collective*), czyli obowiązujące wzorce kulturowe, one zaś kształtują pamięć indywidualną. Tylko dzięki wzajemnemu oddziaływaniu pamięci jednostkowej i kolektywnej literatura może być skutecznym medium pamięci zbiorowej, w innym przypadku jej rola ograniczy się do funkcji magazynującej, obniżając zarazem jej wartość i wpływ na kulturę pamięci.

W tym kontekście możemy określić antologię *Cuéntame tu Historia* jako zbiór indywidualnych pamięci, które na przestrzeni czasu zostały ukształtowane społecznie i kulturowo, bazując na podobnych wzorcach, wartościach i doświadczeniach. W tekstach polskich osadników wyraźnie widać „utrwalone punkty przeszłości”, takie jak m.in. polska szkoła i nauka języka polskiego, budowa kościoła katolickiego, wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, znaczenie polskiego wozu (*carro polaco*), praca na roli, poczucie wspólnoty. Konkurs nie narzucał autorom żadnej formuły, dlatego opublikowane historie nie są spójne gatunkowo. Zawierają fragmenty listów, ogłoszeń, dokumentów, pamiętników, niekiedy wprowadzone zostały dialogi, różnią się także rodzajem narracji oraz strukturą tekstu. Autorzy niekiedy bardziej koncentrują się na odległej przeszłości, innym razem poświęcają więcej miejsca aktualnym wydarzeniom.

Sam proces pisania był zarówno aktem przypominania, jak i zapomnienia. Według P. Connertona w relacjach rodzinnych najczęściej dochodzi do tzw. zapomnienia koniecznego do zbudowania nowej tożsamości oraz do strukturalnej amnezji³⁵. Dla Polaków, którzy nierzadko zostawili w Polsce swoich rodziców, braci i siostry powrót myślami do dawnych lat okazywał się zbyt bolesny. W Wandzie zmuszeni byli zacząć życie od nowa, dlatego w opi-

³² J.K. Olick, *Collective Memory. The Two Cultures*, „Sociological Theory”, nr 13 (17), 1999, s. 333-348.

³³ A. Erll, *Kultura pamięci...*, op. cit., s. 160.

³⁴ Ibidem.

³⁵ P. Potasińska, *Jak pisarze pamiętają. Teorie badań nad pamięcią a praktyka literacka* [w:] *Świadectwa pamięci w kręgu źródeł i dyskursów (od XIX wieku do dzisiaj)*, red. E. Dąbrowicz, B. Larenta, M. Domurad, Białystok 2017, s. 25-49.

sywanych historiach wyraźnie akcentują treści, które mają dla nich większe znaczenie, nieświadomie pomijając te, które mogą być kłopotliwe lub traumatyczne. Mniej lub bardziej świadoma autokreacja pozwoliła na stworzenie określonego obrazu własnej rodziny. (Auto)biograficzne historie, czerpiące ze źródeł rodzinnych, wspomnień, wybranych treści stanowią subiektywną wersję przeszłości. Istotnym elementem jest także swoista narracyjność tekstów autobiograficznych, które opierają się na pamięci autobiograficznej, choć niekiedy dochodzi w nich do zniekształceń i uproszczeń formułowanych treści³⁶. Dzięki takiej zależności przedstawione narracje mogą kreować spójną tożsamość już na etapie pisania. Wpływ pamięci autobiograficznej na tożsamości człowieka wydaje się więc elementem fundamentalnym³⁷, jednak żaden człowiek nie może kreować swojej tożsamości bez udziału pamięci zbiorowej. Trafnym podsumowaniem tych rozważań jest fragment wstępu zamieszczony w drugim tomie omawianej książki:

Chociaż prawdą jest, że pamięć indywidualna może mieć swoje miejsce w świecie, wiemy, że nie jest ona odizolowana, bowiem każdy, kto przywołuje swoją przeszłość, wyczuwa punkty odniesienia, które istnieją poza nim, ponieważ są ustanawiane przez społeczeństwo. W ten sposób wszyscy zgodzilibyśmy się, że pamięć zawdzięcza swoją fabułę słowom i obrazom, które powstają w przestrzeni zbiorowej.

Cuéntame tu Historia są zatem kluczowym elementem w ustalaniu, negocjowaniu i zrozumieniu tożsamości zarówno swojej, jak i całej rodziny i społeczności. Antologia stała się „wywoływaczem” wspomnień, dzięki czemu możliwa była i będzie aktualizacja oraz reinterpretacja jej treści. Jako tekst (auto)biograficzny łączy pamięć komunikacyjną z pamięcią kulturową, wpływając na kształtowanie kolejnych pokoleń mieszkańców Wandy. Jeśli w rozumieniu Halbwachsa „grupa tworzy się dzięki wspomnieniom, a jej tożsamość jest rezultatem wspólnego interpretowania przeszłości, w którym indywidualne wspomnienia członków grupy są ugruntowane w jej przeszłości”³⁸ to analizowana antologia wydaje się być skutecznym i efektywnym medium pamięci zbiorowej.

³⁶ M. Czempka-Wewióra, *Pisanie z pamięci – strategie narracyjne we współczesnej literaturze autobiograficznej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, nr 14 /2, s. 192-202

³⁷ M. Czempka-Wewióra, *Pamięć autobiograficzna jako podstawa kształtowania tożsamości na przykładach ze współczesnej literatury autobiograficznej*, „Świat i Słowo: filologia, nauki społeczne, filozofia, teologia” 2011, nr 2(17), s. 55-66.

³⁸ J. Kałużny, *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3, s. 91.

Bibliografia

- Assmann A., *Między historią a pamięcią. Antologia*, tłum. Z. Dziewanowska-Stefańczyk i in., red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.
- Assmann A., *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 101-142.
- Connerton P., *Jak społeczeństwa pamiętają*, red. M. Napiórkowski, Warszawa 2012.
- Cuéntame tu Historia. Historias familiares de la inmigración polaca que colonizó Wanda a partir del año 1936*, Jejer M. N. (red.), Posadas 2012.
- Cuéntame tu Historia 2014. Historias familiares de inmigrantes polacos que colonizaron Wanda a partir del año 1936*, Jejer M.N (red.), Posadas 2016.
- Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej w Buenos Aires: <https://audiohistoria.pl/zbiory/40-cyfrowe-archiwum-tradycji-lokalnej-w-buenos-aires> [data dostępu 15.07.2021].
- Czempka-Wewióra M., *Pamięć autobiograficzna jako podstawa kształtowania tożsamości na przykładach ze współczesnej literatury autobiograficznej*, „Świat i Słowo : filologia, nauki społeczne, filozofia, teologia”, 2(17), 2011, s. 55-66.
- Czempka-Wewióra M., *Pisanie z pamięci – strategie narracyjne we współczesnej literaturze autobiograficznej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, nr 14 /2, s. 192-202.
- Erl A., *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, tłum. Agata Teperek, Warszawa 2018.
- Halbwachs M., *Společne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 2008.
- Kałużny J., *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3, s. 85-103.
- Korzeniewski B., *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przełęcz Zachodni” 2005, nr 2, s. 121-138.
- Krautstofil E.M., *Prywatna kolonizacja w Misiones: kolonie Wanda i Lanusse 1936-1960*, [w:] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, (red.) R. Stemplowski, Warszawa 2013, s. 471-512.
- Le Goff J., *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007.
- Lis-Kozłowski S., *70 lat Polaków w Misiones. Odczyt wygłoszony w „Ognisku Polskim” dn. 3.9.67*, „Kurier Polski” 1967, nr 524.
- Mazurek J., *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa 2006.
- Olick J.K., *Collective Memory. The Two Cultures*, „Sociological Theory”, nr 13 (17), 1999, s. 333-348.
- Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009.
- Polonia argentyńska w piśmiennictwie polskim. Antologia*, Wstęp, wybór, opracowanie, M. Bryszewska, J. Gmitruk, Buenos Aires–Warszawa 2004.

- Potasińska P., *Jak pisarze pamiętają. Teorie badań nad pamięcią a praktyka literacka* [w:] Świadectwa pamięci w kręgu źródeł i dyskursów (od XIX wieku do dzisiaj), red. E. Dąbrowicz, B. Larenta, M. Domurad, Białystok 2017, s. 25-49.
- Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2006.
- Rybicka E., *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 1/2, s. 19-32.
- Szacka B., *Czas przeszły, pamięć mit*, Warszawa 2006.
- Szpociński A., *Miejsca pamięci*, „Borussia. Kultura – historia – literatura” 2003, nr 29, s. 17-23.
- Tabaszewska J., *Od literatury jako medium pamięci do poetyki pamięci. Kategoria pamięci kulturowej w badaniach nad literaturą*, „Pamiętnik Literacki” 2013, z. 3, s. 53-72.
- Włodek J., *Argentyna i emigracja. Ze szczególnym uwzględnieniem emigracji polskiej*, Warszawa 1923.

Address: Nina Pielacińska, Uniwersytet Szczeciński, Instytut Literatury i Nowych Mediów, al. Piastów 40b, bud.5, 71-065 Szczecin, Poland.